

*Sygn. akt I ACa 1010/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2014r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b><i>SSA Joanna Walentkiewicz - Witkowska (spr.)</i></b>
<b>Sędziowie:</b>	<b><i>SSA Lilla Mateuszczyk</i></b> <b><i>SSA Tomasz Szabelski</i></b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2014r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. W. i P. M.**

przeciwko **R. M. (1), J. R. (1), J. R. (2) i M. P.**

o zachówek

na skutek apelacji M. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 24 kwietnia 2013r. sygn. akt I C 973/04

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od M. P. na rzecz J. W. i P. M. kwoty po 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1010/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w połączonych sprawach z powództwa J. W. oraz z powództwa P. M. przeciwko R. M. (1), J. R. (1), J. R. (2), M. P. o zachówek:

I. z powództwa J. W.:

1. zasądził solidarnie od R. M. (1), M. P., J. R. (1) i J. R. (2) na rzecz J. W. kwotę 26.417 złotych z ustawowymi odsetkami wobec R. M. (1) i M. P. od dnia 4 sierpnia 2004 r. do dnia zapłaty oraz wobec J. R. (2) i J. R. (1) od dnia 19 lutego 2005 r. do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu;

II. z powództwa P. M.:

1. zasądził solidarnie od R. M. (1), M. P., J. R. (1) i J. R. (2) na rzecz P. M. kwotę 17.611 złotych z ustawowymi odsetkami wobec R. M. (1) i M. P. od dnia 4 sierpnia 2004 r. do dnia zapłaty oraz wobec J. R. (2) i J. R. (1) od dnia 19 lutego 2005 r. do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, których najistotniejsze elementy są następujące:

Spadkodawca J. M. zmarł (...), a spadek po nim na mocy testamentu nabyli po połowie syn R. M. (1) i konkubina M. P.. Pozostałych dwoje dzieci spadkodawcy: B. W. i W. M. zostali w testamencie wydziedziczeni. Powód J. W. jest jedynym synem B. W., a powód P. M. jednym z dwóch synów W. M.. P. M. w dacie otwarcia spadku był małoletni.

W skład spadku po J. M. wchodzi nieruchomości położona w S. przy ul. (...). Na nieruchomości tej znajduje się stary budynek mieszkalny z lat 60-tych rozbudowany na początku lat 90-tych oraz hale produkcyjno- magazynowe wznoszone w latach 90-tych ze środków spółki (...), której udziałowcami byli W. M. i B. W.. Również nowy budynek mieszkalny budowany był z środków spółki i częściowo R. M. (1). Wartość nakładów z obu tych tytułów stanowi 50% wartości nieruchomości.

W zamian za współfinansowanie budowy (...) firma (...) miała dostać od małżonków D. i J. M. grunt pod halami. Jednak stosunki popsuły się po śmierci D. M. i do takiego rozporządzenia nie doszło.

D. M. żona J. zmarła 17 października 1998r., a spadek po niej na podstawie ustawy nabyli: mąż J. M. oraz dzieci W. M., R. M. (1) i B. W. po 1/4 części każde z nich, z tym że wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne nabył w całości mąż J. M..

W dniu 17 lutego 2000r. spadkobiercy D. M. dokonali w drodze ugody sądowej częściowego działu spadku w zakresie nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) w ten sposób, że całą nieruchomość przyznali na własność W. M. bez jakichkolwiek spłat na rzecz pozostałych współwłaścicieli.

Wartość tej nieruchomości według stanu z dnia 17 lutego 2000r. a cen z dnia orzekania wynosi 115.000zł.

W dniu 28 lipca 2004r. M. P., reprezentowana przez R. M. (1), zbyła swój udział w spadku J. R. (2) w 1/2 części oraz J. R. (1) w 1/2 części za cenę łączną 120.000 zł.

Wartość nieruchomości przy ul. (...) wg. stanu na dzień otwarcia spadku, a cen z daty orzekania wynosi 317.000zł. Oszacowanie to zakłada przeznaczenie nieruchomości zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, który obowiązywał do końca 2003 r. Nie bierze natomiast pod uwagę faktycznego wykorzystywania nieruchomości do działalności produkcyjno-usługowej, bo taka działalność na tym terenie nie była dopuszczona..

Przed Sądem Rejonowym w P. toczyło się w sprawie I C 324/04 postępowanie w sprawie z powództwa drugiego syna W. G. M. o zachówek po J. M. zakończone wyrokiem z dnia 21 stycznia 2009r., zmienionym wyrokiem Sądu

Okręgowego w Ł. III Wydział Odwoławczy z dnia 9 czerwca 2009 r. sygn. akt III Ca 509/09. Sąd ustalił tam, że jedynym składnikiem majątku spadkowego po J. M. jest nieruchomości przy ul. (...) w S., której wartość na dzień orzekania wynosiła 273.172 zł. Od tej kwoty odjęto jednak jako dług spadkowe w postaci nakładów na wybudowanie nowego domu mieszkalnego (76.411 zł) oraz hal (87.025 zł). Wbrew stanowisku pozwanych sąd nie potraktował ugody o częściowy dział spadku po D. M., jako darowizny podlegającej doliczeniu do substratu zachowku oraz zasądził odsetki za opóźnienie od daty wezwania do zapłaty. Równocześnie Sąd Okręgowy oddalił powództwo w stosunku do J. i J. R. (2) uznając, że nabyli oni udziały w nieruchomości a nie udziały w spadku.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie poza sporem jest, że obaj powodowie uprawnieni są do zachowku po swoim dziadku J. M., zmarłym w dniu 23 stycznia 2003 r. w miejsce swoich wydziedziczonych rodziców B. W. i W. M.. Poza sporem pozostają nadto ich udziały w spadku, gdyby zostali do niego powołani z ustawy: a więc 1/3 w przypadku J. W., który jest jedynym synem B. W. i 1/6 w przypadku P. M., który jest jednym z dwóch synów W. M.. Wysokość zachowku dla J. W., zgodnie z art. 991 § 1 k.c. wynosi 1/2 jego udziału spadkowego, a więc 1/6 spadku - tzw. substratu zachowku, natomiast wysokość zachowku dla P. M., który w dacie otwarcia spadku był małoletni stanowi 2/3 jego udziału spadkowego, a więc 1/9 substratu zachowku.

Sąd Okręgowy podkreślił, że okolicznością sporną było to jak traktować nakłady na nieruchomości dokonane za życia spadkodawcy przez Spółkę (...) oraz pozwanego R. M. (2). Strony zgodnie jednak ustaliły, że łączna wartość tych nakładów stanowi 50% wartości nieruchomości. Strona powodowa twierdziła jednak, że nakłady spółki (...) miały charakter bezzwrotny, nie powinny zatem być odliczone od wartości czynnej spadku. W tym zakresie jednak, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Okręgowego w Ł. - III Wydział Odwoławczy zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 czerwca 2009 r. w sprawie III Ca 509/09, że bez względu na to od kogo pochodziły środki na wybudowanie na nieruchomości domu, nawet gdyby pochodziły w całości od spółki (...) nie były one czynione donandi causa (spółka liczyła w zamian na przeniesienie na nią gruntu pod halami) i należy do nich zastosować przepisy art. 226 i 230 k.c. dotyczące rozliczeń nakładów pomiędzy posiadaczem w dobrej wierze, a właścicielem. Bez znaczenia jest przy tym czy roszczenie to faktycznie zostało zrealizowane. Niewątpliwie bowiem istniało na dzień otwarcia spadku, a jego przedawnienie na dzień orzekania w niniejszej sprawie nie powoduje jego wygaśnięcia, a jedynie przekształca z zobowiązania cywilnego na naturalne.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że od wartości 317.000 zł należy odliczyć 50% czyli 158.500 zł jako dług spadkowy.

Sąd pierwszej instancji, podkreślił, iż kwestią sporną w sprawie był również charakter zawartej przez Sądem Rejonowym w P. w dniu 17 lutego 2000r. ugody stanowiącej częściowy dział spadku po D. M., mocą której wszyscy spadkobiercy, w tym J. M. swoje udziały w spadku w zakresie zabudowanej nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) przekazali W. M. bez jakichkolwiek spłat na rzecz pozostałych współwłaścicieli. Zdaniem pozwanych kwota 28.750 zł stanowiąca 1/4 wyliczonej przez biegłego wartości tej nieruchomości według stanu z dnia 17 lutego 2000 r. a cen aktualnych (115.000 zł) miałaby być doliczona do wartości spadku zgodnie z art. 993 i 994 § 1 k.c. Pozwani twierdzą, że ugoda ta stanowiła przysporzenie pod tytułem darmym, w istocie zatem była darowizną na rzecz W. M..

W tym zakresie Sąd pierwszej instancji również podzielił stanowisko Sądu Okręgowego w Łodzi - III Wydział Odwoławczy zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 czerwca 2009 r. w sprawie III Ca 509/09, że ugoda co do działu spadku nie może być traktowana jednoznacznie z umową darowizny, co wynika wprost z art. 889 pkt 1 k.c. Nieodpłatność jest składnikiem przedmiotowo istotnym umowy darowizny, ale wcale to nie oznacza, że każdy stosunek prawny, w którym korzyść uzyskuje tylko jedna strona umowy, nosi takie miano.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że w przedmiotowej sprawie ugoda sądowa z 17 lutego 2000 r. nie zawierała w sobie darowizny w rozumieniu art. 888 k.c., ale była umową o dział spadku, uregulowaną w innym przepisie - art. 1037 k.c., która wywoływała jedynie podobny skutek jak darowizna, w tym sensie, że jeden ze spadkobierców otrzymał od pozostałych pod tytułem darmym ich udziały w spadku. Bez uwzględnienia ugody sądowej z 17 lutego 2000 r. jako darowizny podlegającej doliczeniu do substratu zachowku, wysokość zachowku powodów stanowi w stosunku do J.

W. 1/6 z kwoty 158.500 zł, a więc po zaokrągleniu 26.417 zł, a w stosunku do P. M. 1/9 czyli 17.611 zł. W ocenie Sądu Okręgowego ponad te kwoty oba powództwa są niezasadne i podlegały oddaleniu.

Jeżeli chodzi o krąg osób zobowiązanych wobec powodów, a w szczególności o odpowiedzialność wobec nich pozwanych J. i J. R. (2), którzy w dniu 28 lipca 2004r. nabyli od pozwanej M. P. jej udział w spadku po J. M., Sąd Okręgowy wskazał, że charakter umowy z dnia 28 lipca 2004r. nie budzi wątpliwości. W sprawie w ogóle nie dokonano działu spadku po J. M.. Nie było zatem innej możliwości prawnej niż zbycie udziału w spadku, a nie udziału w nieruchomości przy ul. (...). W konsekwencji, w ocenie Sądu pierwszej instancji, wszyscy pozwani w sprawie ponoszą wobec powodów z tytułu zachowku, który stanowi dług spadkowy, odpowiedzialność solidarną.

Sąd pierwszej instancji w zakresie daty wymagalności roszczenia wskazał, że w orzecznictwie i doktrynie występują dwa stanowiska dotyczące określenia wymagalności świadczenia z tytułu zachowku. Pierwsze z nich wskazuje, że roszczenie o zachówek jest roszczeniem bezterminowym i jego wymagalność należy ustalić w oparciu o regułę z art. 455 k.c. (dopóki dłużnik nie zostanie wezwany do spełnienia świadczenia, dopóty obowiązek zapłaty kwoty pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku nie aktualizuje się). Drugie natomiast stanowisko podkreśla, że skoro ustalenie wartości spadku w celu określenia zachowku oraz obliczenie zachowku następuje według cen z chwili orzekania o roszczeniu o zachówek, to odsetki od tak ustalonego świadczenia pieniężnego powinny być naliczane dopiero od daty wyrokowania w sprawie, skoro dopiero z tym momentem roszczenie o zapłatę - tak ustalonej kwoty - stało się wymagalne. Sąd Okręgowy zaznaczył przy tym, że drugie stanowisko ma uzasadnienie tylko wówczas gdy mamy do czynienia ze znaczną inflacją, która powoduje, że wartość nieruchomości na dzień orzekania znacząco przekracza jej wartość z daty otwarcia spadku. Mogłoby zatem dojść do zawyżenia wielkości roszczenia, czyli nadmiernego uprzywilejowania uprawnionego z pokrzywdzeniem spadkobiercy, który z jednej strony płaciłby odsetki za opóźnienie, a z drugiej w całości pokrywał wzrost wartości nieruchomości spowodowany inflacją.

Sąd Okręgowy podkreślił, że regułą winno być zasądzenie odsetek od wezwania do zapłaty, a w wyjątkowych wypadkach, gdy ustalenie wartości zachowku na dzień orzekania powoduje znaczny wzrost jego wartości w stosunku do tej wartości z daty wezwania do zapłaty, od dnia orzekania. Podobne zasady obowiązują przy orzekaniu o odszkodowaniu czy zadośćuczynieniu.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie takie szczególne okoliczności, dopuszczające przyjęcie wymagalności roszczenia powodów o zachówek z innej chwili niż data wezwania nie nastąpiły. W szczególności nie ma żadnych podstaw, aby zdejmować z pozwanych finansowe skutki powstrzymywania się przez 9 lat z realizacją roszczeń powodów. Sąd uznał wymagalność roszczenia obu powodów od dnia wytoczenia powództwa czyli 4 sierpnia 2004 r., a wobec pozwanych J. i J. R. (2) wymagalność roszczenia nastąpiła w dniu doręczenia im odpisów pozwów - 18 lutego 2005 r., a opóźnienie od dnia następnego.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana M. P., zaskarżając go w całości w stosunku do żądania P. M. oraz w części dotyczącej odsetek wobec roszczenia J. W. i zarzucając mu:

1. błąd w zakresie stosowania prawa materialnego, tj. przepisów art. 993 k.c. w związku z art. 996 k.c. poprzez uznanie, iż dokonanie nieodpłatnego przysporzenia w ramach działu spadku poczynionego na rzecz wstępnego uprawnionego do zachowku nie stanowi darowizny, którą należy uwzględnić przy obliczaniu wartości spadku, podlegającego podziałowi i nieuwzględnienie powyższej wielkości w ustaleniu wartości spadku, a przez to uwzględnienie roszczenia o zachówek powoda P. M.,
2. naruszenie prawa materialnego poprzez obrazę przepisów art. 455 k.c. w zw. z art. 991 k.c., oraz art. 481 k.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, iż datą wymagalności roszczenia o zachówek jest data wezwania dłużnika do zapłaty należności z tego tytułu wobec czego odsetki z tytułu opóźnienia w zapłacie zachowku należą się od dnia wytoczenia powództwa, przy jednoczesnym przyjęciu, iż wartość spadku stanowiącego podstawę ustalenia wysokości zachowku określona jest według cen aktualnych na dzień wyrokowania.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia oraz oddalenie żądania pozwu w całości wobec powoda P. M., zaś wobec J. W. w zakresie należnych odsetek z tytułu opóźnienia, poczynając do dnia prawomocności orzeczenia oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego i zwolnienie pozwanej od kosztów sądowych w całości.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej podlegała oddaleniu wobec braku uzasadnionych podstaw, mogących skutkować podważeniem rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Przedmiotem zarzutów apelacji są jedynie oceny prawne Sądu I instancji co do charakteru ugody, obejmującej dział spadku, zawartej m.in. przez spadkobiercę oraz co do daty wymagalności roszczenia o zachówek.

Sąd Apelacyjny aprobuje pogląd Sądu Okręgowego wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz poprzedzający go pogląd Sądu Okręgowego III Wydziału Odwoławczego wyrażony w sprawie III Ca 509/09, obejmującej roszczenie o zachówek na rzecz G. M., że ugoda sądowa z dnia 17 lutego 2000 roku, zawarta przed Sądem Rejonowym w P. nie była darowizną w rozumieniu art. 888 k.c. Porozumienie co do nieruchomości położonej przy ulicy (...), która przypadła w wyniku ugody W. M. bez spłat i dopłat ma rzecz pozostałych uczestników – w tym J. M. było wyrazem woli spadkodawcy, nie noszącym walorów darowizny. Zgodnie bowiem z art. 889 pkt. 1 k.c. nie stanowi darowizny bezpłatne przysporzenie, gdy zobowiązanie do bezpłatnego świadczenia wynika z umowy uregulowanej innymi przepisami kodeksu. Umowa o dział spadku przewidziana jest w art. 1037 k.c. Nie można przyjąć, że każdy stosunek prawny, w którym tylko jedna strona uzyskuje korzyść jest darowizną.

Wspólny skutek obu umów w postaci dokonania przesunięć majątkowych nie oznacza, iż umowę o dział spadku, zawartą w ramach ugody sądowej traktować należy dla potrzeb ustalenia substratu zachowku jak umowę darowizny.

Podzielając pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 19 czerwca 2013 r. w sprawie I ACa 142/13 ( Baza LEX nr 1331136 ) należy nadto wskazać, że już literalne brzmienie art. 993 k.c., znowelizowanego ustawą z dnia 18 marca 2011r., jednoznacznie wskazuje na intencję ustawodawcy, co do ukształtowania zamkniętego katalogu przypadków, warunkujących możliwość doliczenia do masy spadku przedmiotów, które w chwili otwarcia spadku nie należały już do majątku zmarłego, albowiem zostały zeń przeniesione do majątku osoby trzeciej (darowizny). Przemawia za tym przede wszystkim użycie słowa "darowizny" zamiast wyrazu lub sformułowania, umożliwiającego rozszerzającą interpretację pojęcia, np. "aktywa przeniesione z majątku spadkodawcy do majątku osoby trzeciej tytułem darmym". Nie byłoby to wówczas jednoznaczne z darowizną sensu stricto (art. 888 k.c.) i uczyniło możliwym zaliczenie do masy spadkowej wartości składników przekazanych nieodpłatnie. Gdyby wolą ustawodawcy było unormowanie, pozwalające na zaliczenie przedmiotów innych niż darowizny, z pewnością dałby temu wyraz redagując art. 993 k.c., zwłaszcza w ramach wspomnianej nowelizacji.

Za niezasadny Sąd Apelacyjny uznał także zarzut obrazy art. 455 k.c. w zw. z art. 991 k.c. i 481 k.c. polegający na nieprawidłowym przyjęciu, iż datą wymagalności roszczenia o zachówek jest data wezwania dłużnika do zapłaty, przy jednoczesnym przyjęciu, iż wartość spadku, stanowiącego podstawę ustalenia wysokości zachowku określona jest według cen aktualnych. Zdaniem apelującej sposób ustalenia wysokości należności z tytułu zachowku warunkuje datę początkową biegu odsetek. Sąd Okręgowy zaprezentował w uzasadnieniu występujące w judykaturze dwa konkurencyjne stanowiska w tej kwestii. Pierwsze, zgodnie z którym roszczenie o zachówek jest roszczeniem bezterminowym i jego wymagalność należy ustalić w oparciu o regułę z art. 455 k.c. i drugie- odpowiadające pogładowi zaprezentowanemu w apelacji w ramach sformułowanego zarzutu. Sąd przyjął ostatecznie za zasadne pierwsze z nich.

Także w tej kwestii Sąd Apelacyjny aprobuje przyjęty przy podejmowaniu rozstrzygnięcia pogląd Sądu Okręgowego oraz podobny pogląd Sądu Okręgowego III Wydziału Odwoławczego wyrażony w sprawie III Ca 509/09. Należy się zgodzić, że stanowisko apelującej może mieć uzasadnienie tylko wtedy, gdy mamy do czynienia ze znaczną inflacją, wskutek której wartość nieruchomości na dzień orzekania znacząco przekracza wartość z daty otwarcia spadku.

Wówczas mogłoby dojść do nieuzasadnionego uprzywilejowania uprawnionego z pokrzywdzeniem spadkobiercy, który poza odsetkami byłby zobowiązany do pokrycia znaczącego wzrostu wartości nieruchomości.

Na dzień zbycia swego udziału w spadku apelująca oszacowała czystą wartość spadku na 240.000 złotych, na potrzeby rozstrzygnięcia w sprawie z powództwa G. M. wartość nieruchomości została określona na kwotę 273.172 zł. (styczeń 2009 roku), a w sprawie niniejszej na 317.000 złotych.

W doktrynie także przyjmuje się, że roszczenie o zachówek jest roszczeniem bezterminowym i jego wymagalność należy ustalić w oparciu o regułę art. 455 k.c. Dopóki dłużnik nie zostanie wezwany do spełnienia świadczenia, dopóty obowiązek zapłaty kwoty pieniężnej, potrzebnej do pokrycia zachowku nie zaktualizuje się. Odsetki ustawowe za opóźnienie należą się dopiero od daty wezwania zobowiązanego do zapłaty zachowku. W związku z tym za nietrafny uznany został pogląd sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 listopada 1997 roku w sprawie I ACa 690/97, zgodnie z którym roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą określenia przez sąd jego wysokości i dopiero z tą datą staje się możliwe naliczanie odsetek za opóźnienie.

Roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą wezwania do spełnienia świadczenia, nie zaś ustalenia wysokości zachowku w toku postępowania (vide „Zachówek w polskim prawie spadkowym”, Paweł Książek Wyd. 1 LexisNexis Warszawa 2010 str. 425-426)

Odwołać się także można do uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 marca 2007 r. VI ACa 1285/2006 (LexPolonica nr 1867204), zgodnie z którym skoro uprawniony do zachowku nie ma możliwości czerpania korzyści z przysługującej mu należności pieniężnej, uszczerbek ten powinien być pokryty przez przyznanie mu odsetek za opóźnienie w zapłacie wymagalnej sumy.

Nie ma racji skarżąca negując pogląd Sądu Okręgowego o wymagalności roszczenia o zachówek od daty wezwania zobowiązanego do spełnienia tego świadczenia. Realizacja takiego żądania nie musi odbywać się na drodze sądowej. Jeżeli dłużnik kwestionuje wysokość roszczenia (w rozpatrywanej sprawie strona pozwana podważała również samą zasadę powództwa) to czyni to na własne ryzyko. Z kolei w wyroku z dnia 21 lutego 2011 roku, zapadłym na tle sprawy odszkodowawczej Sąd Okręgowy w Gdańsku (sygn.. akt III Ca 1128/201) (LexPolonica 3928142) wskazał, że obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek znów przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W tej sytuacji zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres przed datą wyroku i stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania ze świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres.

Sąd Okręgowy trafnie podniósł, że w niniejszej sprawie szczególne okoliczności, dopuszczające przyjęcie wymagalności roszczenia o zachówek z innej chwili niż data wezwania, nie nastąpiły, zwłaszcza że pozwani przez 9 lat powstrzymywali się z realizacją roszczeń powodów mimo, że roszczenie było usprawiedliwione co do zasady, a sporna była jedynie wysokość. Jej granice zostały wystarczająco wyraźnie określone w procesie w powództwa brata powoda G. M. (I C 324/04 Sądu Rejonowego w P.), zakończonym w roku 2009, a w sprawie niniejszej wielokrotnie strony były nakłaniane do jej ugodowego zakończenia.

Prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że data wniesienia pozwu, przy wcześniejszych niekwestionowanych wezwaniach do zapłaty i braku daty ich doręczenia, spełnia warunki wezwania dłużnika do zapłaty należności.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.c.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny obciążył apelującą kosztami zastępstwa procesowego powodów w postępowaniu apelacyjnym, ustalonymi na podstawie § 6 pkt.5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. na podstawie § 6 pkt. 3, § 7 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (t. jedn. Dz. U. z 2013 poz.461)